



Dzieci poza rodziną

Dzieci zaniechane i krzywdzone, opuszczone przez rodziców oraz te, które nie mogą wychowywać się w rodzinie mają zagwarantowaną opiekę ze strony państwa, mogą znaleźć schronienie w rodzinnych lub instytucjonalnych formach opieki. Ważnymi aspektami analizy problemu dzieci, które z różnych przyczyn wychowują się poza rodziną są prawne procedury orzekania o władzy rodzicielskiej oraz decyzje podejmowane w ramach tych procedur. Charakterystyka problemu wymaga więc informacji na temat:

- orzeczeń sądów rodzinnych o pozbawieniu, ograniczeniu lub zawieszeniu władzy rodzicielskiej,
- liczby dzieci umieszczonych w rodzinnych i instytucjonalnych formach opieki,
- liczby dzieci wychowujących się poza rodziną biologiczną w wyniku przysposobienia przez rodziny adopcyjne,
- liczby dzieci cudzoziemskich bez opieki w Polsce.

Dzieci wychowujące się poza rodziną, w różnych formach opieki zastępczej, są szczególną grupą ryzyka doświadczania przemocy i wykorzystywania. Zagrożeniem są zarówno kontakty z rodzinami, których dysfunkcje spowodowały umieszczenie dziecka w placówce opiekuńczej lub rodzinie zastępczej, jak i fakt wychowywania się w placówce.

Konwencja o prawach dziecka

Artykuł 9. Dziecko ma prawo żyć ze swoimi rodzicami, z wyłączeniem przypadków, gdy oddzielenie od nich jest konieczne ze względu na interes dziecka, szczególnie w przypadkach krzywdzenia lub zaniedbań ze strony rodziców. Dziecko odseparowane od jednego lub obojga rodziców ma prawo do utrzymywania z nimi regularnych i bezpośrednich kontaktów.

Artykuł 20. Państwo ma obowiązek zapewnienia ochrony i opieki dziecku, które nie może żyć w rodzinie. Dziecko ma prawo do opieki zastępczej, która uwzględni ciągłości w wychowaniu dziecka oraz jego tożsamość etniczną, religijną, kulturową i językową.

Artykuł 21. Państwo ma obowiązek zapewnienia, że do adopcji dziecka dochodzi wyłącznie ze względu na najlepszy interes dziecka, zgodnie z obowiązującym prawem.

Dzieci poza rodziną

W tym rozdziale problem dzieci, które z różnych przyczyn wychowują się poza rodziną, charakteryzowana jest na podstawie: orzeczeń sądów rodzinnych o pozbawieniu, ograniczeniu lub zawieszeniu władzy rodzicielskiej, liczby dzieci umieszczonych w rodzinnych i instytucjonalnych formach opieki oraz dzieci wychowujących się poza rodziną biologiczną w wyniku przysposobienia przez rodziny adopcyjne. Przedstawiona została również specyfika i skala problemu dzieci cudzoziemskich bez opieki w Polsce oraz skala problemu zaginięć dzieci.

1. Małoletni pod opieką sądu

Liczba małoletnich pod opieką sądu wskazuje rozmiar potrzeb w zakresie pomocy rodzinie, wspierania jej w wykonywaniu zadań wychowawczych, a także potrzeb dzieci, które od rodziców muszą z różnych powodów być oddzielone, w tym też tych, które muszą być chronione przed swymi rodzicami. Sąd w ramach interwencji opiekuńczej może udzielić rodzinie wsparcia, zobowiązać do określonych działań, ograniczyć władzę rodzicielską poprzez nadzór kuratora lub umieszczenie w placówce, zawiesić tę władzę na czas okresowej, przemijającej przeszkody w sprawowaniu tej władzy. W sytuacjach, kiedy rodzice: porzucają dziecko, w rażący sposób je zaniedbują albo nadużywają władzy rodzicielskiej w sposób, który zagraża jego dobru, lub też kiedy istnieje trwała przeszkoda w sprawowaniu władzy rodzicielskiej, sąd może zdecydować o pozbawieniu władzy rodzicielskiej. Pojawia się wtedy możliwość umieszczenia dziecka w rodzinie adopcyjnej.

W ostatnim okresie obserwujemy znaczny wzrost liczby dzieci w trudnych sytuacjach rodzinnych. O ile populacja dzieci w Polsce w latach 1999–2009 zmniejszyła się o ponad dwa miliony (–25%), to w tym samym czasie liczba dzieci znajdujących się pod opieką sądów wzrosła o 30 tysięcy (+17%). Oznacza to, że coraz większa liczba rodzin nie radzi sobie z wychowaniem dzieci i ochrona dzieci wymaga ingerencji sądu. Może być też tak, że rozwijające się w ostatnich latach służby społeczne dostrzegają i rozpoznają coraz więcej przypadków niedostatecznej opieki ze strony rodziców. Spośród każdego tysiąca dzieci w Polsce niemal trzydzieścioro znajduje się pod opieką sądu rodzinnego. Wśród nich największą grupę stanowią nadzorowani przez kuratorów.

TABELA 1. MAŁOLETNI W WIEKU DO LAT 18 POD OPIEKĄ SĄDÓW (W TYSIĄCACH).

Rok	1999	2000	2001	2002	2003	2004	2005	2006	2007	2008	2009
liczba ludności w wieku 0–17 lat	9 613	9 304	8 970	8 663	8 349	8 087	7 864	7 661	7 488	7 350	7235
małoletni pod opieką sądów na 1000 ludności 0–17 lat	173	172	178	166	163	174	182	189	201	202	210
małoletni w rodzinach zastępczych na 1000 ludności 0–17 lat	4,2	4,3	4,6	4,5	4,8	5,2	5,4	5,7	5,9	6,1	6,3
małoletni w placówkach op.–wych. na 1000 ludności 0–17 lat	3,3	3,3	3,5	3,3	3,3	3,3	3,2	3,4	3,4	3,3	3

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS (ludność) i statystyk Ministerstwa Sprawiedliwości (małoletni).

Szacuje się, że w Europie milion dzieci wychowuje się poza rodziną¹. Wskaźnik dzieci wychowywanych poza rodziną, będących pod opieką władz publicznych, obliczany jest na podstawie liczb dzieci umieszczonych w rodzinnych i instytucjonalnych formach opieki: średnio w Europie jest to 1% populacji dzieci; a w różnych krajach jest to np. 2,2% na Łotwie, 1,6% w Rumunii, 0,66% w Szwecji. W Polsce, jeśli za podstawę obliczeń przyjmiemy liczbę małoletnich umieszczonych sędownie w rodzinach zastępczych

i placówkach opiekuńczych, wskaźnik ten wynosi 0,93%. Warto odnotować wzrost tego wskaźnika w ostatnich latach: z 0,76% w roku 2000, i 0,87% w roku 2005. Podobny wzrost obserwuje się też w Czechach, na Litwie i Łotwie.

W międzynarodowych porównaniach systemów opieki nad dziećmi porównuje się też proporcje dzieci umieszczonych w formach rodzinnych i instytucjonalnych. W wyniku promocji rodzin zastępczych odnotowano znaczną poprawę w tym zakresie w wielu krajach. W Polsce w roku 1990 liczba dzieci w rodzinach zastępczych (31,8 tys.) była taka sama jak liczba dzieci mieszkających w instytucjach (31,9 tys.). Od tego czasu proporcja ta zmieniła się na korzyść — w roku 1999 dzieci w formach rodzinnych stanowiły 56%, w roku 2000 — 57%, w 2005 r. — 61%, a w roku 2009 — 68% dzieci mieszkających poza rodziną na mocy decyzji sądów².

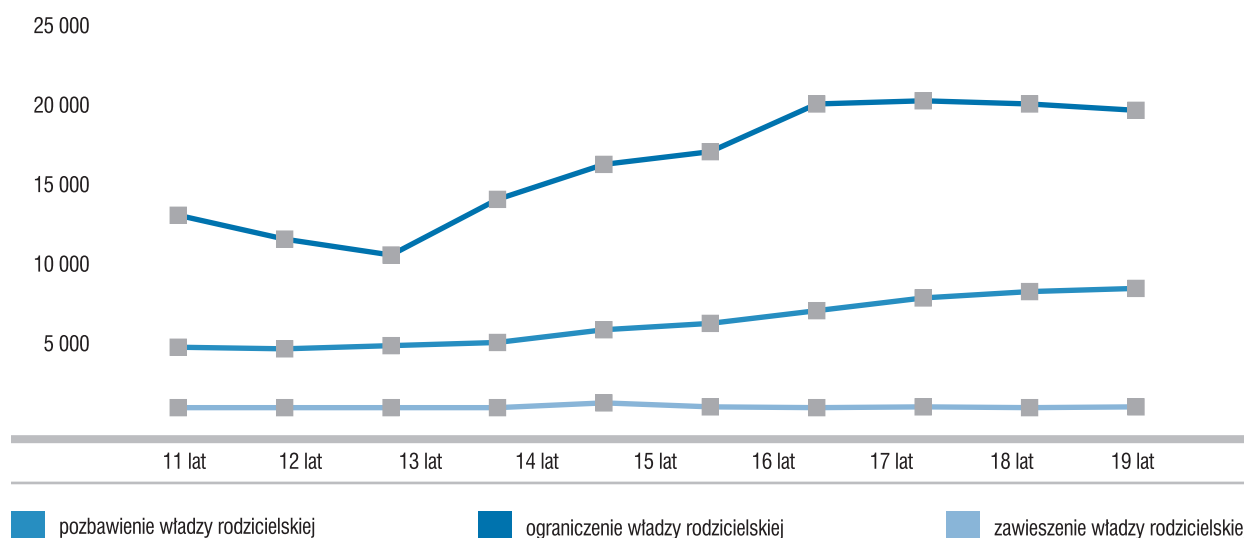
W latach 2000–2009 o dwadzieścia tysięcy zwiększyła się liczba spraw, które wpłynęły do sądów rodzinnych z wnioskiem o pozbawienie, ograniczenie i zawieszenie władzy rodzicielskiej (w roku 2000 wpłynęło 28 482 spraw, a w roku 2010 — 46 952, co oznacza wzrost o 73%). Niepokoi fakt, że liczby orzeczeń o pozbawieniu i o ograniczeniu władzy rodzicielskiej się podwoiły. W roku 2010 sądy podjęły 8 532 decyzji o pozbawieniu władzy rodzicielskiej.

Mówią dzieci

Czy jak się ma 13 lat, to się nie ma nic do powiedzenia? Moi rodzice mieli różne kłopoty i sąd kazał że-bym była w rodzinie zastępczej. W tej rodzinie jest okropnie, nienawidzę tych ludzi, na nic mi nie pozwalają, za wszystko są kary. Oni mówią, że to jest ich praca i ja nie muszę ich lubić tylko mam się zastosować do regulaminu. Pani z PCPR w ogóle mnie nie słucha. Powiedziała mi, że lepiej dla mnie będzie jak się dostosuję. Ja chyba ucieknę albo zabiję się.
— Karina, 13 lat.

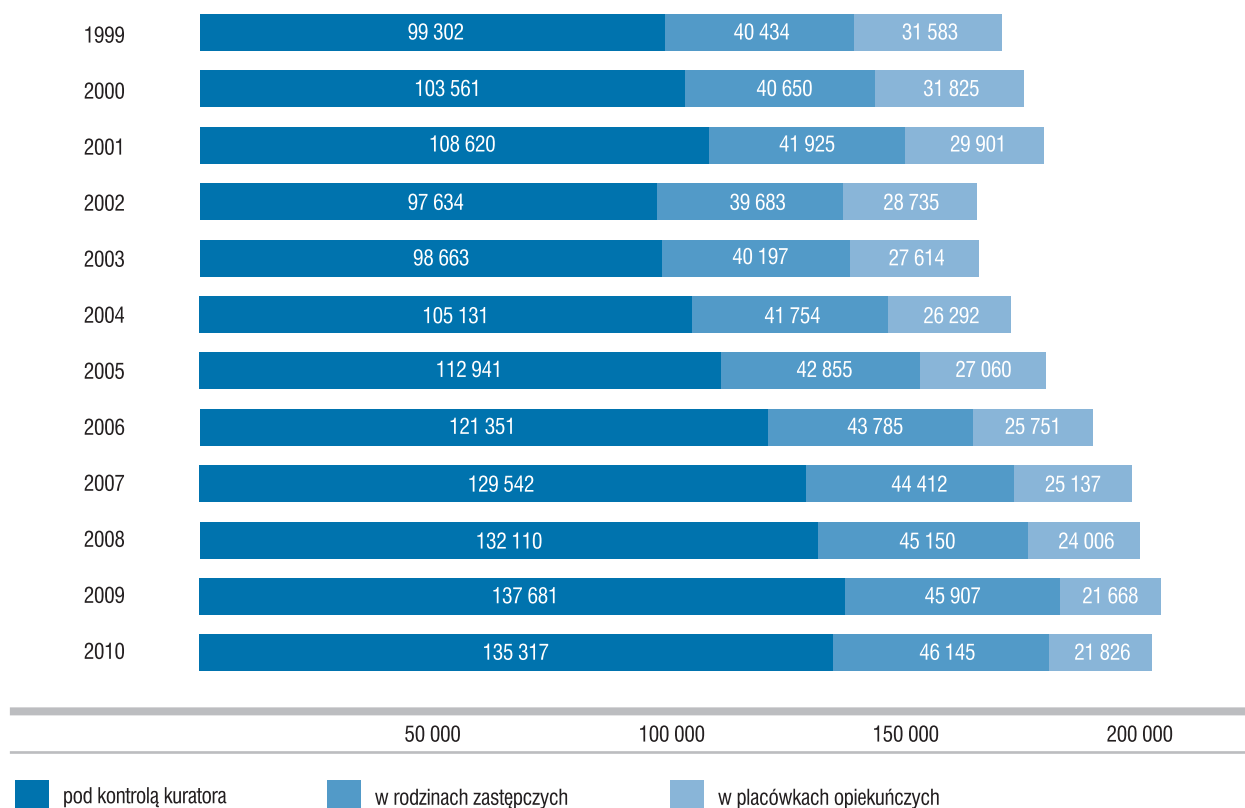
Z telefonów i maili do Telefonu Zaufania dla Dzieci i Młodzieży 116 111

WYKRES 1. SPRAWY O POZBAWIENIE, ZAWIESZENIE, OGRANICZENIA WŁADZY RODZICIELSKIEJ W LATACH 2000–2009.



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Wydziału Statystyki Ministerstwa Sprawiedliwości.

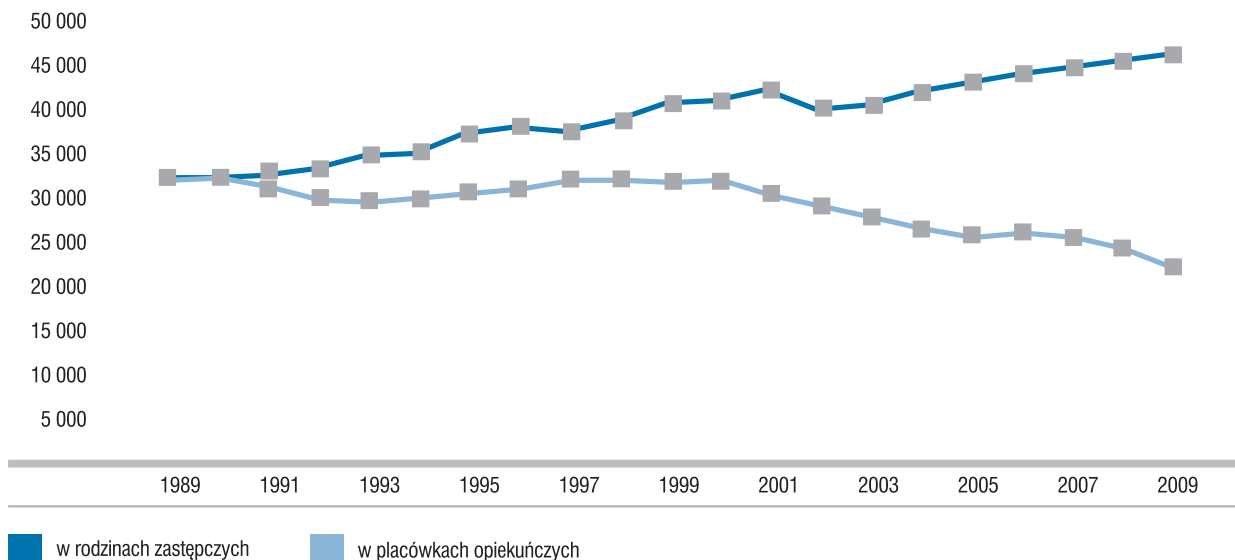
Najczęściej stosowanym sposobem ingerencji sądów we władzę rodzicielską jest ograniczenie tej władzy przez nadzór kuratora. Ponad 135 tysięcy dzieci i młodzieży w roku 2010 było nadzorowanych przez kuratorów rodzinnych.

WYKRES 2. LICZBA DZIECI POD OPIEKĄ SĄDÓW W LATACH 1999–2010.

Źródło: opracowanie własne na podstawie statystyk Ministerstwa Sprawiedliwości.

Większość interwencji sądowych polega na wspieraniu rodziny i pomocy dziecku w jego środowisku. Choć liczba dzieci umieszczonych decyzją sądów w rodzinach zastępczych i placówkach zmniejszyła się z 72 017 w roku 1999 i 72 475 w roku 2000, do 69 156 w roku 2008 i 67 575 w roku 2009 oraz 67 971 w roku 2010, to jednak w odniesieniu do malejącej populacji dzieci niepokojący jest wzrost udziału dzieci mieszkających poza rodziną.

WYKRES 3. DZIECI W RODZINACH ZASTĘPCZYCH I PLACÓWKACH OPIEKUŃCZYCH.



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Wydziału Statystyki Ministerstwa Sprawiedliwości.

Pozytywną tendencją, widoczną w perspektywie ostatnich lat, jest powolne zmniejszanie się grupy dzieci mieszkających w instytucjach — liczba ta zmniejszyła się o 10 tysięcy (31%). Jednocześnie jednak liczba dzieci umieszczonych w rodzinach zastępczych wzrosła o 5,5 tysiąca (13%).

Rodziny, w których dochodzi do interwencji opiekuńczych, szczególnie tych polegających na odseparowaniu dziecka od rodziny, to rodziny o skumulowanych problemach. Określa się je mianem „rodzin wielo-problemowych”. Można w nich wyodrębnić m.in. problemy:

- ekonomiczne: brak pracy lub praca dorywcza, „na czarno”, ubóstwo, złe warunki mieszkaniowe;
- społeczne: uzależnienia, przestępczość, izolacja społeczna, samotność;
- relacyjne: konflikty i kryzysy rodzinne, zarówno w rodzinach pochodzenia, jak i w rodzinach prokreacji, brak stałości, wielość związków, promiskuityzm, brak oparcia w środowisku, brak wzorów lub negatywne wzory wyniesione z rodzin pochodzenia;
- indywidualne: zły stan zdrowia, brak troski o zdrowie, choroby psychiczne, upośledzenie, niski poziom edukacyjny.

Rozłąka dziecka z rodziną wywołuje najczęściej reakcję zarówno u dziecka, jak i u rodziców. U wielu rodziców wywołuje wzmożoną motywację do podjęcia wysiłku dokonania zmian życiowych umożliwiających powrót dziecka i reintegrację rodziny, u innych — ucieczkę w alkohol, pogłębienie problemów, które wydają się nie do pokonania, czasem całkowite odcięcie się od dziecka. Część rodziców godzi się z sytuacją umieszczenia dziecka poza rodziną i zaczyna dzielić swe powinności rodzicielskie z opiekunami dziecka. Reakcja dzieci na rozłąkę zależy od wieku, wcześniejszych doświadczeń życia rodzinnego, charakteru związków z bliskimi, a także czasu rozłąki oraz cech środowiska, do jakiego trafia. Dobór zastępczego środowiska opiekuńczego oraz czas takiej opieki powinien być uzależniony od potrzeb konkretnego dziecka i jego rodziny. Jednak często jest uzależniony od możliwości i oferty powiatu, w którym mieszkają.

2. Dzieci w placówkach opiekuńczo–wychowawczych

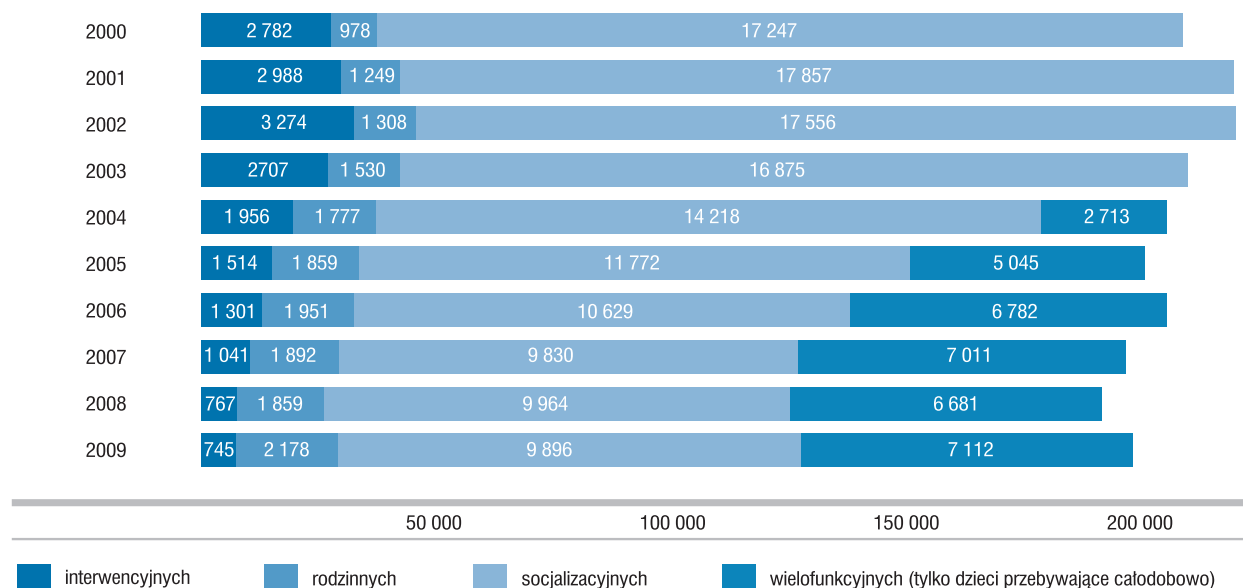
Istnieją różnice w liczbach dzieci w placówkach opiekuńczo–wychowawczych podawanych przez Ministerstwo Sprawiedliwości, GUS i Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej. Różnica może wynikać z tego, że w statystykach Ministerstwa Sprawiedliwości widnieją wszyscy małoletni skierowani przez sądy do placówek, ale nie muszą to być wyłącznie dzieci skierowane do instytucji pomocy społecznej. Mianem placówek opiekuńczo–wychowawczych określa się instytucje pomocy społecznej, które przyjmują na pobyt całodobowy dzieci, które z różnych powodów okresowo lub trwale nie mogą przebywać we własnych domach. Większość dzieci tam umieszczonych kierowana jest przez sąd w wyniku postępowania opiekuńczego, ale istnieje też możliwość przyjęcia dziecka na wniosek rodziców lub samego dziecka.

Wśród tych placówek pomocy społecznej wyróżnia się:

- **placówki interwencyjne**, które przyjmują dzieci powyżej 10. r.ż. w sytuacji zagrożenia na wniosek sądu, policji, innych osób lub instytucji, a nawet samego dziecka; na pobyt, który **nie powinien trwać dłużej niż 3 miesiące** i ma służyć rozpoznaniu sytuacji dziecka i jego rodziny oraz wskazaniu dalszego kierunku postępowania;
- **placówki socjalizacyjne**, które przyjmują dzieci, co do których sąd zdecydował o pobycie w placówce;
- **placówki rodzinne** przyjmują czworo do ośmiorga dzieci w domu opiekuna, zatrudnionego w charakterze dyrektora i mają charakter najbardziej zbliżony do rodziny wielodzietnej;
- **placówki wielofunkcyjne** mogą łączyć zadania interwencyjne, socjalizacyjne i wsparcia dziennego (w przedstawianych wykresach wykazywane są tylko liczby dzieci przebywających w tych placówkach całodobowo).

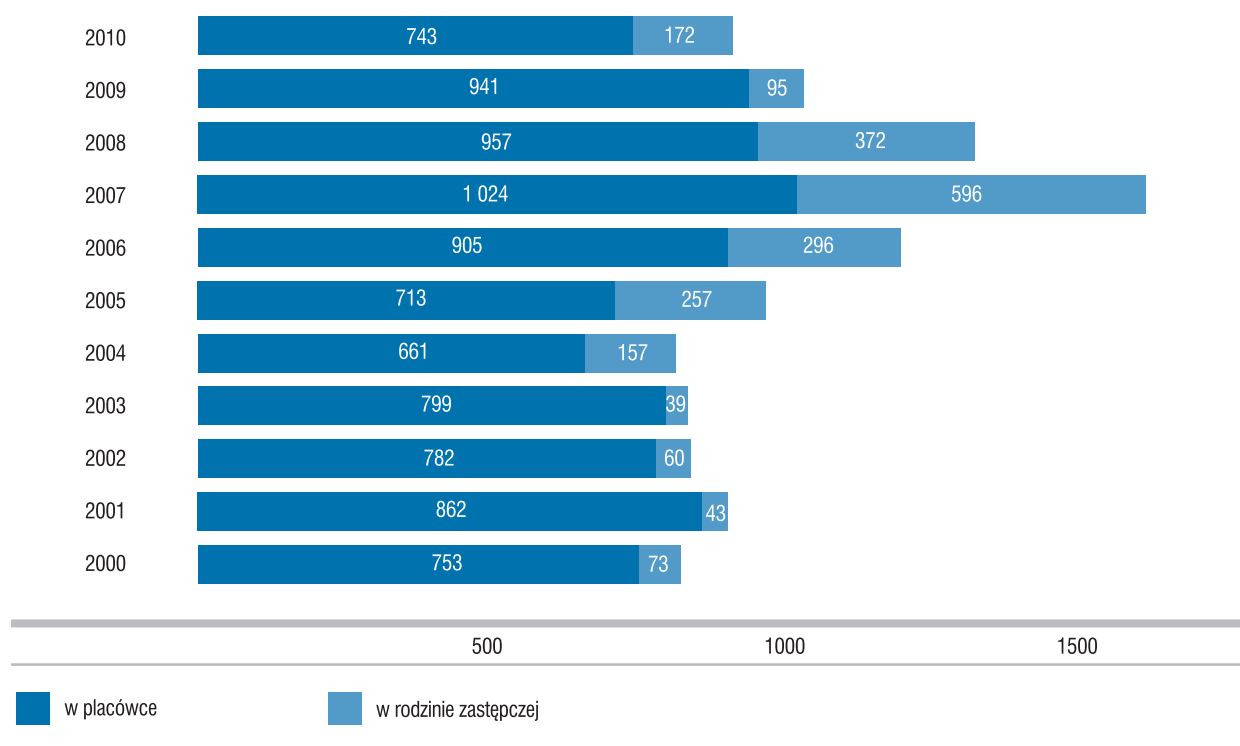
W ostatnich dziesięciu latach, przy nieznacznie zmniejszającej się ogólnej liczbie mieszkańców tych instytucji, zwiększa się liczba dzieci w placówkach rodzinnych i wielofunkcyjnych, maleje w placówkach socjalizacyjnych i interwencyjnych. Nie udaje się spełnić wymogu trzymiesięcznego pobytu w placówkach interwencyjnych — najczęściej z powodu przewlekłości procedur sądowych, a także z powodu zasadności utrzymania dziecka w jednej szkole do końca cyklu edukacyjnego pobyt 40% dzieci w placówkach interwencyjnych trwał dłużej niż trzy miesiące (w roku 2009 na 2 432 przebywających w placówkach interwencyjnych w ciągu roku, 973 dzieci mieszkało tam dłużej niż trzy miesiące). Choć systematycznie rośnie liczba placówek rodzinnych — w grudniu 2009 r. było ich 269 — to jednak wciąż nie we wszystkich powiatach istnieją tego typu placówki.

WYKRES 4. LICZBA DZIECI W RÓŻNEGO TYPU PLACÓWKACH OPIEKUŃCZYCH (STAN NA 31 GRUDNIA).



Zadowolenie z powodu zmniejszającej się liczby dzieci w placówkach pomniejsza fakt istnienia grupy dzieci, które pomimo decyzji sądowych nie trafiły do nich. Przepisy reformujące system opieki określały terminy zmniejszania limitów miejsc w tych instytucjach. Wielu placówkom udało się osiągnąć zaplanowany limit 30 miejsc. Jednak poza tymi placówkami pozostało wiele dzieci, co do których sądy podjęły decyzje o umieszczeniu w placówkach opiekuńczych, ale nie zostały one zrealizowane. W ostatnich latach niezmiennie ponad 700 dzieci, a w roku 2007 nawet ponad 1 000 dzieci oczekiwało na miejsce w placówce opiekuńczej. Podobnie, dla wielu dzieci nie zawsze udawało się zorganizować miejsca w rodzinach zastępczych. Jeżeli przesłanką decyzji sądowych o umieszczeniu dziecka poza domem był brak odpowiedniej troski ze strony rodziców, a często sytuacja zagrożenia jego bezpieczeństwa, to czas reakcji na taką sytuację jest istotny. Tym bardziej, że najczęściej nie ma już wtedy nadzoru kuratora nad tym, co dzieje się w tych rodzinach.

WYKRES 5. DZIECI OCZEKUJĄCE NA UMIESZCZENIE W PLACÓWKACH I RODZINACH ZASTĘPCZYCH.



Źródło: opracowanie własne na podstawie sprawozdań Ministerstwa Sprawiedliwości.

Placówki opiekuńczo–wychowawcze to instytucje, których mieszkańcami są głównie dzieci w wieku szkolnym, w większości chłopcy (10,5 tys.). Spośród wychowanków placówek w roku 2009 pół tysiąca (2,7%) dzieci było sierotami, a 3,8 tysięcy (19,2%) półsierotami. Dzieci w wieku lat siedmiu i starsze stanowią w nich 86,5%, a 13,5% to maluchy do lat 6. Niemal co dziesiąty mieszkaniec (1,8 tys. osób, tj. 9,1%) tych placówek jest dzieckiem posiadającym orzeczenie o niepełnosprawności, a 1,9 tysięcy (9,3%) to przewlekłe chorzy.

Umieszczenie dziecka w placówce powinno nastąpić po wyczerpaniu wszelkich możliwości pracy z rodziną oraz w sytuacji niemożności znalezienia dla dziecka rodziny zastępczej. Choć wzrasta stale liczba rodzin zastępczych, to nadal brakuje rodzin dla młodzieży oraz dzieci z problemami rozwojowymi. Wciąż najliczniejszą grupą dzieci odchodzących z placówek interwencyjnych stanowią ci, którzy odchodzą do placówek socjalizacyjnych. Ponieważ większość z nich to dzieci starsze (w wieku kilkunastu lat) to wciąż

Mówią dzieci

Bardzo nie lubię być w domu dziecka. Starsze dziewczyny strasznie się rządzą i chcą wszystkim rozkazywać. Wychowawcy każą sprzątać i mówią żeby był spokój. Pani psycholog też nie ma nigdy czasu, bo musi się zajmować najgorszymi łobuzami. Wczoraj taki jeden ukradł mi kieszonkowe, a jego wychowawczynie powiedziała, że pewnie zgubiłam i na drugi raz mam lepiej pilnować. Chyba nikt mnie tu nie lubi, a mama też do mnie nie przyszła od wakacji.
— Kasia, 12 lat..

Z telefonów i maili do Telefonu Zaufania dla Dzieci i Młodzieży 116 111

poważną potrzebą jest nie tylko szkolenie rodzin, ale też organizowanie instytucjonalnych wyspecjalizowanych form opieki dla młodzieży.

Wskaźnik ruchu, czyli opuszczania lub zmiany placówki przez dzieci do 18. r.ż. różnicuje typ placówki. Generalnie w 2009 r. 8,5 tys. wychowanków do 18 lat opuściło całodobowe placówki opiekuńczo-wychowawcze (w 2008 r. — 9,0 tys.). Najwyższy wskaźnik ruchu dzieci do 18. r.ż. nastąpił w placówkach interwencyjnych (w ciągu roku odeszło 69,1% wychowanków) oraz w placówkach wielofunkcyjnych (36,0%). W placówkach socjalizacyjnych wskaźnik ten był niższy (22,7%). Najniższy odsetek odchodzących wychowanków (10,6%) odnotowano w placówkach rodzinnych zapewniających względnie stabilne środowisko wychowawcze³. Spośród wszystkich dzieci do 18. r.ż., które opuściły placówki całodobowe w 2009 r., prawie 33% wychowanków powróciło do własnych rodzin, ponad 27% zmieniło placówkę na inną, niemal 13% zostało adoptowanych, a 15% w znalazło się w rodzinach zastępczych. Ponadto 2,1 tys. pełnoletnich wychowanków opuściło placówki, z czego niespełna 38% założyło własne gospodarstwo domowe⁴.

Najliczniejszą grupą dzieci mieszkających w instytucjach poza domem są wychowankowie placówek oświatowych. Uczniowie ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi (niewidomi i niedowidzący, niesłyszący i niedosłyszący, z niepełnosprawnością fizyczną, z upośledzeniem umysłowym) mogą korzystać ze specjalnych ośrodków szkolno-wychowawczych, gdzie uczą się i mają zapewnioną całodobową opiekę w dni nauki szkolnej. Dzieci z upośledzeniem głębokim lub umiarkowanym, dzieci autystyczne mogą uczyć się ośrodkach rewalidacyjno-wychowawczych, a te, którym rodzice nie potrafią zapewnić odpowiedniej opieki mieszkają w domach pomocy społecznej. Uczniowie z zaburzeniami zachowania, którzy wymagają socjoterapii kierowani są do młodzieżowych ośrodków socjoterapii, a nieletni wymagający resocjalizacji — do młodzieżowych ośrodków wychowawczych. Często w rodzinach dzieci chorych i z niepełnosprawnością dochodzi do kumulacji problemów i dzieci te wymagają specjalistycznej pomocy edukacyjnej, a rodzice wsparcia w organizacji opieki nad nimi.

TABELA 2. WYCHOWANKOWIE INSTYTUCJI DLA DZIECI O SPECJALNYCH POTRZEBACH.

	2005	2006	2007	2008	2009
specjalne ośrodki szkolno-wychowawcze	26 862	23 887	21 628	21 311	20 085
młodzieżowe ośrodki wychowawcze	3 195	3 394	3 649	4 000	4 188
młodzieżowe ośrodki socjoterapii	1 323	3 184	2 591	3 004	3 559
domy pomocy społecznej	1 938	1 808	1 756	1 620	1 636
ośrodki rewalidacyjno-wychowawcze	4 195	4 461	4 192	4 190	4 530
razem	37 513	36 734	33 816	34 125	33 998

Źródło: opracowanie własne na podstawie statystyk GUS.

3. Dzieci w rodzinach zastępczych

Współcześnie w Polsce rodzina zastępcza to rodzina spokrewniona lub obca, przyjmująca okresowo, na mocy postanowienia sądu, zadania opieki i wychowania dziecka, pozbawionego częściowo lub całkowicie opieki rodzicielskiej. Cechy charakterystyczne dzisiejszej rodzinnej opieki zastępczej to:

- niemożność sprawowania funkcji wychowawczych przez rodziców (sytuacja zagrożenia lub brak możliwości sprawowania opieki),
- opieka i wychowanie dziecka przez osoby inne niż rodzice,
- odpowiedzialność za dziecko podzielona między rodziców i opiekunów,
- formalne (sądowe i administracyjne) ustanowienie tej opieki,
- finansowanie w postaci pokrycia częściowych kosztów opieki i wychowania, a w przypadku rodzin zawodowych także wynagrodzenia opiekunów,
- nadzór i kontrola nad wychowaniem dziecka sprawowana przez odpowiednie władze (sąd opiekuńczy, powiatowe centrum pomocy rodzinie).

Istotny dla relacji między rodzicami a rodziną zastępczą jest podział uprawnień, obowiązków i kompetencji każdej ze stron. Rodzina zastępcza przyjmuje na siebie obowiązek pieczy nad dzieckiem, bieżących spraw dotyczących wychowania oraz reprezentowanie dziecka w dochodzeniu środków utrzymania. Inne uprawnienia: kierowanie dzieckiem i decydowanie w życiowo ważnych sprawach (obywatelstwo, zmiana imienia lub/i nazwiska, wybór szkoły, decyzje dotyczące leczenia, wiary i praktyk religijnych, wyjazdu zagranicznego itp.) należą do rodziców dziecka. Oczywiście w przypadku, kiedy ich władza rodzicielska, jak to najczęściej się zdarza, jest ograniczona. Inaczej jest w przypadku, gdy rodzice zachowują pełną władzę rodzicielską, a jeszcze inaczej, gdy są tej władzy pozbawieni⁵. Gdy rodzina zastępcza przyjmuje też funkcje opiekunów prawnych to zakres ich uprawnień powiększa się, ale i tak decyzje życiowo ważne dla dziecka są zobowiązani konsultować z sądem rodzinnym. Choć od lat nie zmienia się podstawowa treść opieki zastępczej, jaką jest wychowanie dziecka, to zmianie ulega jego funkcja. Dziś zakłada się, że ma służyć nie zastępowaniu rodziny, tylko okresowemu uzupełnieniu jej funkcji. Wyraźnie oddziela się ją też od roli rodziny adopcyjnej.

Od lat 70. do dzisiaj zauważalny jest stały wzrost liczby rodzin zastępczych i umieszczanych w nich dzieci. Zmieniały się proporcje tych rodzin: w roku 1974 rodziny spokrewnione stanowiły 47%, dwadzieścia lat później już prawie 90%. Zmiana ta może wskazywać na realizację podstawowej zasady: pierwszeństwa krewnych w doborze rodziny dla dziecka. Dzisiejsze rodziny zastępcze mogą mieć charakter:

- rodziny spokrewnionej, kiedy opiekę przejmują dziadkowie, rodzeństwo, krewni;
- rodziny niespokrewnionej, kiedy opiekunem staje się osoba obca;
- zawodowej niespokrewnionej.

Źródło: opracowanie własne na podstawie statystyk GUS.

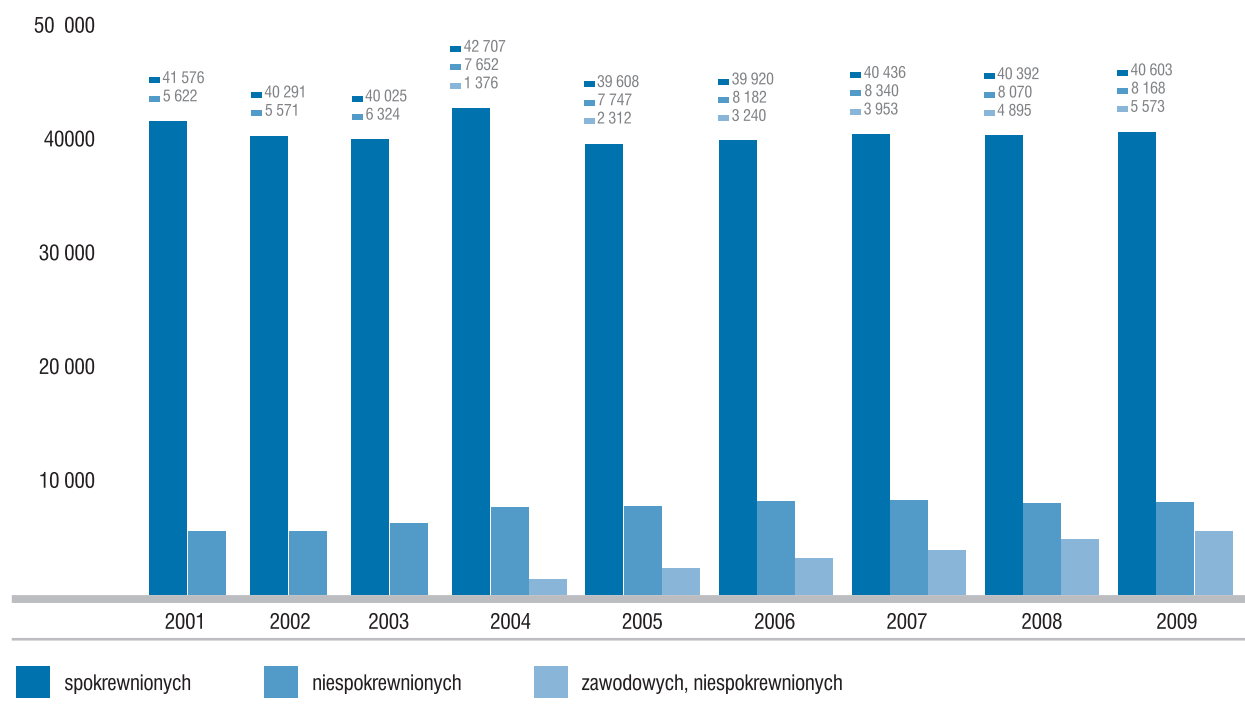
TABELA 3. DZIECI MIESZKAJĄCE 31 XII POZA RODZINĄ W LATACH 2005 – 2009 (TABELA ZBIORCZA WEDŁUG GUS).											
	placówki socjalizacyjne	placówki wielofunkcyjne	placówki interwencyjne	placówki rodzinne	domy pomocy społecznej	specjalne ośrodki szkolno-wychowawcze	ośrodki rewalidacyjno-wychowawcze	młodzieżowe ośrodki socjoterapii	młodzieżowe ośrodki wychowawcze	rodziny zastępcze	razem
2005	11 772	5 045	1 514	1 859	1 938	26 862	4 195	1 323	3 195	49 667	107 370
2006	10 629	6 782	1 301	1 951	1 808	23 887	4 461	3 184	3 394	51 342	108 739
2007	9 830	7 011	1 041	1 892	1 756	21 628	4 192	2 591	3 649	52 729	106 319
2008	9 964	6 681	767	1 859	1 620	21 311	4 190	3 004	4 000	53 357	106 753
2009	9 896	7 112	745	2 178	1 636	20 085	4 530	3 559	4 188	54 344	108 273

Zawodowe rodziny niespokrewnione powinny być odpowiednio przeszkolone i zawierają umowę cywilno-prawną z powiatowymi centrami pomocy rodzinie. Mogą mieć charakter:

- pogotowia rodzinnego, być gotowe na przyjęcie interwencyjne dziecka na pobyt nie dłuższy niż 12 lub w razie konieczności 15 miesięcy;
- rodzin wielodzietnych, przyjmując od trojga do sześciorga dzieci;
- rodzin specjalistycznych, przyjmując dzieci niepełnosprawne, chore lub niedostosowane społecznie.

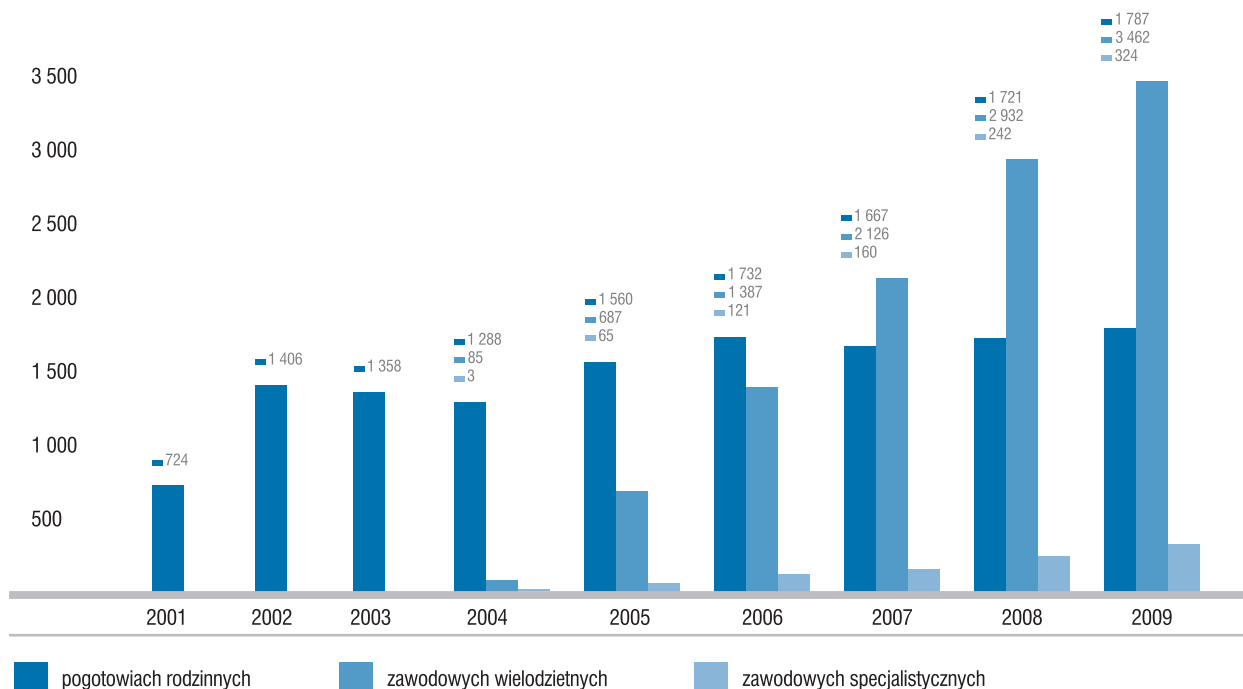
Duża liczba rodzin zastępczych spokrewnionych jest wyraźną cechą polskiego systemu opieki. Wynika z silnej tradycji i poczucia odpowiedzialności rodzinnej. Zachętą dla członków dalszej rodziny są też świadczenia finansowe, które są wyższe od świadczeń rodzinnych, jakie otrzymują rodzice wychowujący dzieci.

WYKRES 6. LICZBA DZIECI WYCHOWUJĄCYCH SIĘ W RODZINACH ZASTĘPCZYCH.



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

WYKRES 7. LICZBA DZIECI WYCHOWUJĄCYCH SIĘ W ZAWODOWYCH RODZINACH ZASTĘPCZYCH.



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Bardzo trudno jest jednoznacznie oceniać zmiany na podstawie oficjalnych statystyk podawanych przez rządowe instytucje — Główny Urząd Statystyczny oraz ministerstwa. Przykładem mogą być różnice w liczbach dzieci przebywających w rodzinach zastępczych. Ponieważ w świetle ostatnich aktów prawnych orzeczenie sądowe jest jedyną podstawą umieszczenia dziecka w takiej rodzinie, to przynajmniej te liczby powinny się zgadzać. Istnieją tak duże różnice pomiędzy podawanymi liczbami, że jedyne, co może budzić pewne zadowolenie to fakt, że przynajmniej tendencje opisywane przez te liczby pozostają w zgodzie.

TABELA 4. RÓŻNICE W STATYSTYKACH (STAN NA DZIEŃ 31 GRUDNIA).

	Małoletni w rodzinach zastępczych	
	według Ministerstwa Sprawiedliwości	według GUS
1999	40 434	55 797
2000	40 650	50 122
2001	41 925	47 922
2002	39 683	47 268
2003	40 197	47 707
2004	41 754	48 432
2005	42 855	49 667
2006	43 785	51 342
2007	44 412	52 729
2008	45 150	53 357
2009	45 907	54 344

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS i Ministerstwa Sprawiedliwości.

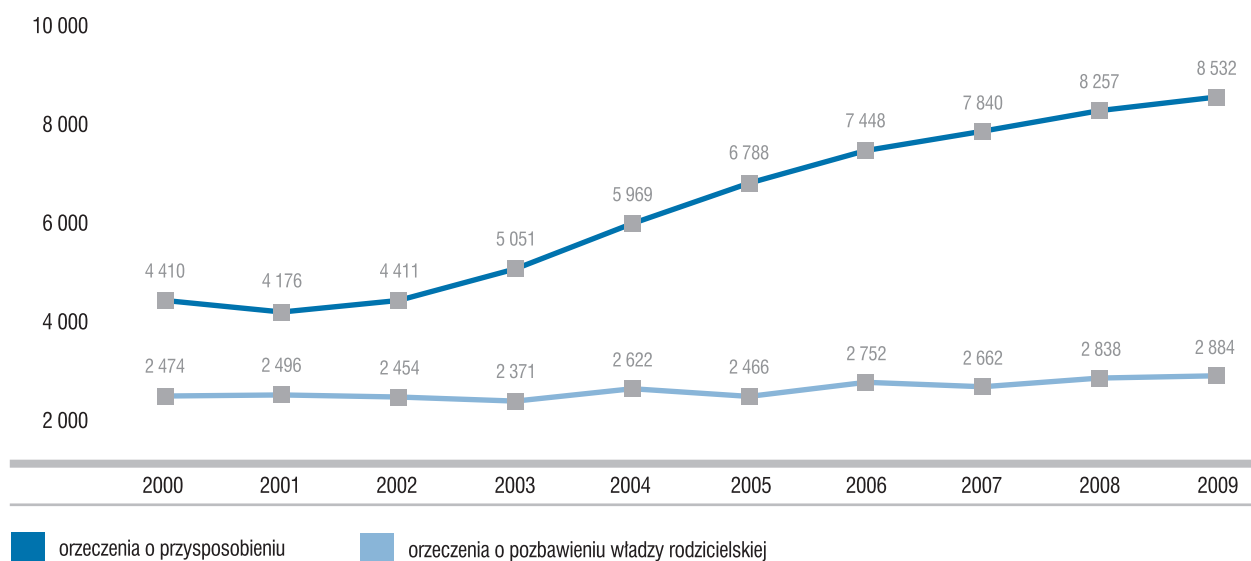
4. Dzieci przysposobione

Rodzina adopcyjna powstaje na mocy decyzji sądu wskutek wniosku osoby lub osób przysposabiających. Adopcje wewnątrzrodzinne orzekane są bez konieczności zasięgnięcia opinii ośrodków adopcyjno-opiekuńczych. W przypadku adopcji osób obcych wskazane jest, by sąd zasięgnął opinii ośrodków adopcyjno-opiekuńczych, a rodzice przeszli stosowne szkolenie i zostali zakwalifikowani do pełnienia tej funkcji.

Stosunek przysposobienia może wiązać członków wewnątrz jednej rodziny (adopcja pasierba, adopcja dziecka przez członków dalszej rodziny) albo wiązać osoby z różnych rodzin. Rodziny adopcyjne mogą pochodzić z tego samego kraju, co dziecko, ale możliwa jest też adopcja międzynarodowa — gdy mamy do czynienia z przeniesieniem dziecka do innego kraju. Dziecko zmienia wtedy nie tylko przynależność do rodziny, ale też do kraju; razem ze zmianą tożsamości następuje zmiana obywatelstwa. Adopcja krajowa ma pierwszeństwo przed adopcją zagraniczną.

W przypadku adopcji pełnej i całkowitej stosunek prawny dziecka z rodziną biologiczną ulega zerwaniu, a przysposobienie wiąże dziecko adoptowane z wstępnymi i zstępnymi w nowej rodzinie; w przysposobieniu niepełnym stosunek prawny dotyczy tylko rodziców, dziecka przysposobionego i jego zstępnych, a nie rozciąga się na innych członków rodziny. Wtedy dziecko ma nowych rodziców, ale powiązane jest nadal z dawnymi dziadkami. Adopcja całkowita orzekana jest w przypadku, kiedy rodzice zdecydują o powierzeniu dziecka nieznannej rodzinie lub kiedy rodzice nie żyją lub są nieznanymi.

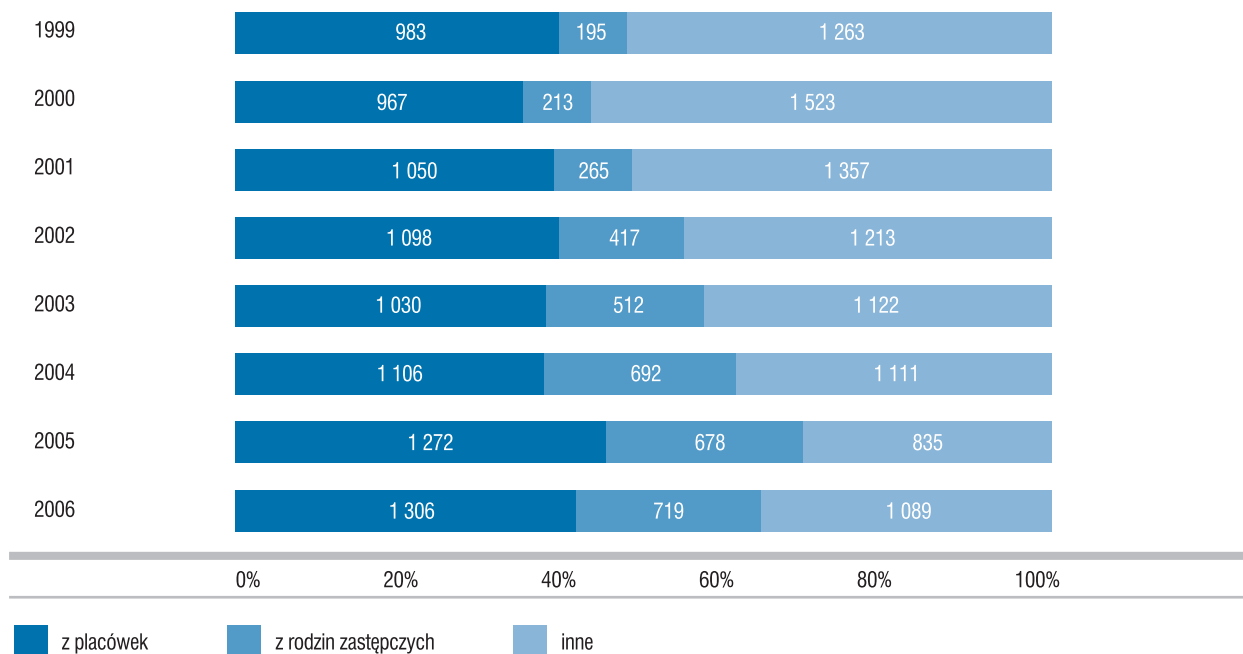
WYKRES 8. ORZECZENIA SĄDÓW O POZBAWIENIU WŁADZY RODZICIELSKIEJ I O PRZYSPOSOBIENIU.



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Ministerstwa Sprawiedliwości.

Nie wszystkie dzieci adoptowane przechodzą przez placówki opiekuńcze. Wiele adopcji to przysposobienia wewnątrzrodzinne, które mogą dokonywać się bezpośrednio w tonie rodziny i dzieci nie muszą być umieszczone w placówkach czy rodzinach zastępczych. Trudno jest wnioskować o liczbie i typach adopcji, ponieważ nie ma na ten temat odpowiednich statystyk. Nieznana też jest liczba adopcji ze wskazaniem.

WYKRES 9. DZIECI PRZYSPOSOBIONE Z PLACÓWEK OPIEKUŃCZYCH I RODZIN ZASTĘPCZYCH.



Źródło: opracowanie własne na podstawie Sprawozdań Ministerstwa Sprawiedliwości.

TABELA 5. ORZECZENIA O PRZYSPOSOBIENIU (LICZBA SPRAW I LICZBA PRZYSPOSOBIONYCH DZIECI).

Rok	Orzeczenia o przysposobieniu	na które rodzice wyrazili zgodę	przez osoby zamieszkałe za granicą	Dzieci przysposobione
1999	2 344	781	261	2 441
2000	2 474	857	217	2 703
2001	2 496	833	190	2 672
2002	2 454	855	211	2 728
2003	2 371	956	222	2 664
2004	2 622	938	256	2 909
2005	2 466	866	238	2 785
2006	2 752	872*	344*	3 114
2007	2 662	744	226	3 083
2008	2 838	621	294	3 253
2009	2 884	641	260	3 316

* liczba dzieci

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Ministerstwa Sprawiedliwości.

W ostatnich latach wzrasta powoli liczba adoptowanych dzieci i liczba orzekanych adopcji. Nie jest to wzrost na miarę pragnień rodzin adopcyjnych ani na miarę potrzeb dzieci, które oczekują na rodziny. Jednak nie zawsze oczekiwania rodzin i potrzeby dzieci mają szansę się spotkać. Wiele dzieci oczekujących na rodzinę to dzieci chore, upośledzone, obciążone problemami zdrowotnymi i rozwojowymi, a także dzieci starsze i posiadające rodzeństwo. Większość orzekanych adopcji to adopcje dzieci małych, przysposobienia dzieci w wieku ponad 10 lat stanowią w ostatnich latach kilkanaście procent (11% w roku 2006, 13% w roku 2007 i 2008 oraz 14% w roku 2009⁶), a właśnie dzieci starsze stanowią większość mieszkańców placówek opiekuńczo-wychowawczych. Corocznie ponad trzysta dzieci (404 w roku 2006, 317 w roku 2007, 383 w roku 2008, 354 w roku 2009) przysposabianych jest przez rodziny zamieszkałe za granicą. Adopcje zagraniczne są szansą dla dzieci starszych i rodzeństw. W roku 2009 adopcje dzieci w wieku szkolnym (powyżej 7. r.ż.) stanowiły 28% adopcji polskich i 50% adopcji zagranicznych.

Większość przysposobień jakie orzekane są w Polsce, to adopcje pełne; przysposobienia całkowite — orzekane w sytuacji, kiedy rodzice wyrażają zgodę na przysposobienie przez nieznaną osobę — stanowiły 28% w latach 2006 i 2007, 26% w roku 2008 i 25% w roku 2009. Warto też pamiętać, że dużą część adopcji stanowią przysposobienia wewnątrzrodzinne. Jednak nie są one wyodrębniane w statystykach.

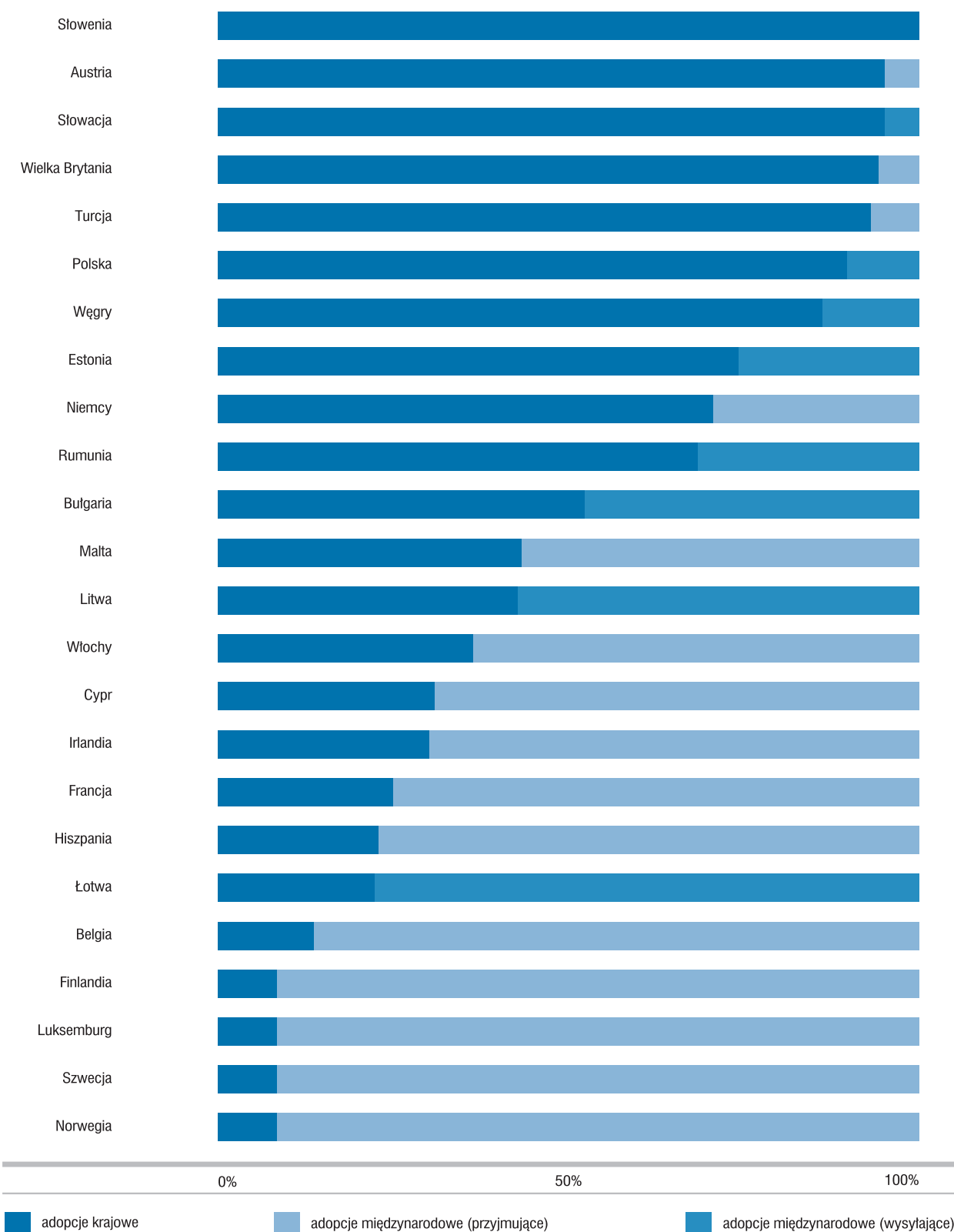
TABELA 6. DZIECI PRZYSPOSOBIONE W ROKU 2009 WEDŁUG WIEKU.

Wiek małoletnich	Ogółem dzieci	W tym	
		za zgodą rodziców	przez osoby zamieszkałe za granicą
razem	3 316	826	354
Do roku	847	511	10
Powyżej roku do 2 lat	405	81	25
Powyżej 2 do 3 lat	293	28	33
Powyżej 3 do 5 lat	441	56	50
Powyżej 5 do 7 lat	405	52	60
Powyżej 7 do 10 lat	462	49	97
Powyżej 10 do 12 lat	188	20	50
Powyżej 12 do 15 lat	160	18	23
Powyżej 15 lat	115	11	6

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Sprawozdań Ministerstwa Sprawiedliwości.

Co dziesiąte dziecko adoptowane w Polsce wyjeżdża za granicę. Przeposobienie zagraniczne może być orzeczone wtedy, gdy nie znaleziono dla dziecka rodziny w Polsce albo wówczas, gdy we wnioskującej rodzinie adopcyjnej przebywa już jego brat lub siostra lub gdy jest to adopcja wewnątrzrodzinna.

WYKRES 10. STOSUNEK ADOPCJI KRAJOWYCH DO MIĘDZYNARODOWYCH: DLA KRAJÓW ODDAJĄCYCH I PRZYJMĄCYCH DZIECI DO ADOPCJI.



Mówią dzieci

Uciekłam wczoraj z domu, jestem teraz u koleżanki. Rodzice do mnie dzwonią, ale teraz to ja już nie chcę z nimi rozmawiać. Jak im się tak wciąż coś nie podobało, to chyba są teraz szczęśliwi. Od kiedy pamiętam rodzice mieli do mnie o wszystko pretensje (...). Ciągle tylko słyszałam, że jestem niewdzięczna, że mam wszystko i nie potrafię tego docenić. Niczego od nich nie potrzebuję, poradzę sobie sama.
— Angelika, 17 lat

Z telefonów i maili do Telefonu Zaufania dla Dzieci i Młodzieży 116 111

Adopcje pełne są rozwiązywalne. Zdarza się, że dochodzi do rozwiązania przysposobienia, choć nie jest ono często orzekane przez sądy. Liczba rozwiązanych przysposobień maleje — w roku 1990 było 128 takich decyzji sądów, w roku 1995 — 40, w roku 2005 — 71, w 2008 — 24, a w 2009 — 19⁷. Nie każdy wniosek o rozwiązanie przysposobienia kończy się takim orzeczeniem. Liczba wniosków o rozwiązanie przysposobienia w ostatnich latach przekracza 100: w roku 2007 — 107, w roku 2008 — 114, a w 2009 — 108. Już fakt złożenia takiego wniosku można uznać za świadectwo niepowodzenia. Jednak dla tysięcy dzieci opuszczonych, zaniebawianych i krzywdzonych znalezienie nowego domu jest szansą na lepsze życie.

5. Zaginięcia dzieci

W procedurach policyjnych „zaginięcie osoby” to zdarzenie o charakterze nagłym, uniemożliwiającym ustalenie miejsca pobytu osoby i zapewnienie ochrony jej życia, zdrowia lub wolności. Ze względu na okoliczności zaginięcia wyróżnia się dwie kategorie osób zaginionych, warunkujące różne procedury postępowania⁸. Priorytetowa kategoria I to zaginięcia, w przypadku których istnieje podejrzenie zagrożenia życia, zdrowia lub wolności osoby. Tutaj mieszczą się m.in. zaginięcia osób małoletnich do lat 15, po raz pierwszy. Do kategorii II zalicza się przypadki, które nie wymagają zapewnienia ochrony życia osób zaginionych. Klasyfikowane są tu sytuacje opuszczenia przez zaginionego ostatniego miejsca pobytu z własnej woli, a więc także przypadki ucieczek nieletnich z domów rodzinnych i placówek opiekuńczo-wychowawczych.

Według Missing Children Europe⁹ najważniejsze przyczyny zaginięć dzieci to: ucieczki, porwanie przez osoby trzecie, porwanie rodzicielskie (krajowe lub międzynarodowe), zaginione dzieci imigrantów pozbawione opieki i inne przyczyny (zgubienie, zranienie itp.).

Na przestrzeni ostatnich 10 lat wyraźnie spadła liczba zgłaszanych zaginięć, także wśród dzieci i młodzieży poniżej 18. r.ż. W ogólnej liczbie zaginionych przeważają mężczyźni. Stanowią ponad połowę zgłaszanych przypadków. Jednak wśród osób poniżej 18. r.ż. częściej zgłaszane są zaginięcia dziewcząt. W 2010 r. zaginięcia małoletnich stanowiły ponad 1/3 przypadków wśród kobiet (37%), a około 1/4 (16%) wśród mężczyzn.

W przedziale wiekowym 0–13 lat liczba zaginięć dziewcząt i chłopców jest zbliżona. Natomiast w najliczniejszej kategorii wiekowej zaginionych — nastolatków w wieku 14–17 lat — większość stanowią dziewczęta.

TABELA 7. ZGŁOSZONE ZAGINIĘCIA W LATACH 2007–2010 Z UWZGLĘDNIENIEM NIELETNICH WG PŁCI I WIEKU.

rok	ogółem	kobiety	w tym nieletnie	liczba osób							
				0–6 lat	7–13 lat	14–17 lat	mężczyźni	w tym nieletni	0–6 lat	7–13 lat	14–17 lat
2000	18 780	8 626	4 252	87	406	3 759	10 154	3 852	94	824	2 934
2005	13 689	6 016	2 088	57	201	1 830	8 669	1 491	63	282	1 146
2006	15 198	6 555	2 362	72	205	2 085	8 643	1 594	64	308	1 222
2007	15 565	6 612	2 557	57	233	2 267	8 953	1 640	46	372	1 222
2008	15 879	6 366	2 436	72	225	2 139	9 513	1 728	73	305	1 350
2009	15 068	6 108	2 205	66	204	1 935	8 960	1 414	59	238	1 117
2010	14 385	5 732	2 098	62	207	1 829	8 653	1 365	56	229	1 080

Źródło: Komenda Główna Policji, Policyjny System Statystyki Przeszłości „TEMIDA”.

Większość zaginionych zostaje odnaleziona w ciągu pierwszych 14 dni po zaginięciu. 95% dzieci w ciągu pierwszych 7 dni z powrotem trafia do swoich domów. Głównym powodem zaginięć małych dzieci (do 7. r.ż.) jest brak odpowiedniej opieki. Rzadziej jest to wynik przestępstwa: morderstwa, pedofilii lub uprowadzenia. W przypadku starszych dzieci przyczyną zaginięcia są głównie ucieczki¹⁰.

W krajach Unii Europejskiej działają telefony w sprawie zaginionego dziecka — numer 116 000. W Polsce telefon 116 000 prowadzi od 2009 r. Fundacja Itaka. Zespół ds. poszukiwań osób zaginionych pracuje całą dobę. W 2010 r. zgłoszono do telefonu 272 przypadki zaginięć dzieci i młodzieży. Ponad połowa połączeń pochodziła z miast powyżej 100 000 mieszkańców. Taki rozkład pokrywa się z danymi KGP, które pokazują, że w czółówce miast, gdzie notuje się najwięcej zgłoszeń znajdują się: Gdańsk, Katowice, Poznań, Warszawa i Kraków.

Najczęstszymi przyczynami zaginięć są **ucieczki nieletnich**. Nieletni uciekają od problemów w domu i złej atmosfery w rodzinie. Powodem ucieczek bywają też problemy szkolne czy chęć przeżycia przygody. Dzieci uciekają zarówno z rodzin dotkniętych patologiami, jak i z tzw. dobrych domów¹¹.

Najliczniejszą grupę stanowią uciekinierzy w wieku 14–16 lat. Najwięcej zaginięć/ucieczek nieletnich jest zgłaszanych latem — od 1 czerwca do 30 sierpnia 2010 r. były to 64 przypadki, czyli ok. 1/5 zgłoszeń w Fundacji Itaka.

Ucieczki z domów rodzinnych zgłaszane są trzykrotnie rzadziej niż ucieczki z placówek opiekuńczo-wychowawczych. Ich liczba zmniejszyła się w ciągu ostatnich lat.

TABELA 8. UCIECZKI MAŁOLETNIH DOMÓW RODZINNYCH I PLACÓWEK OPIEKUŃCZO-WYCHOWAWCZYCH.

	z domów	z placówek
2007	5 286	16 397
2008	5 599	15 956
2009	4 688	12 113
2010	4 430	15 741

W ciągu ostatnich 4 lat liczba odnalezionych przez Policję uciekinierów pozostaje na tym samym poziomie około 7%.

Źródło: Komenda Główna Policji, Policyjny System Statystyki Przeszłości „TEMIDA”.

TABELA 9. ODNALEZIENI MAŁOLETNI I NIELETNI UCIEKINIERZY Z DOMÓW RODZINNYCH I PLACÓWEK OPIEKUŃCZO-WYCHOWAWCZYCH.

liczba odnalezionych uciekinierów	
2007	1 430
2008	1 521
2009	1 333
2010	1 387

Źródło: Komenda Główna Policji, Policyjny System Statystyki Przeszłości „TEMIDA”.

Uciekinierów ze schronisk dla nieletnich i zakładów poprawczych, na czas niezbędny do przekazania nieletniego właściwemu zakładowi (jednak nie dłużej jednak niż na 5 dni), umieszcza się w policyjnej izbie dziecka.¹² Podobną procedurę stosuje się także w przypadku nieletnich sprawców czynów karalnych, jeśli spełnione są warunki zapisane w ustawie. Od 2002 r. nie pozostawia się w tej instytucji małoletnich pozostawionych bez opieki oraz konwojowanych. W ostatniej dekadzie notuje się spadek ogólnej liczby nieletnich przebywających w policyjnych izbach dziecka przy jednoczesnym wzroście liczby nieletnich uciekinierów.

TABELA 10. NIELETNI PRZEBYWAJĄCY W POLICYJNYCH IZBACH DZIECKA, Z UWZGLĘDNIENIEM POWODU ZATRZYMANIA.

Rok	Przebywający w PID (ogółem)	Umieszczeni w PID ze względu na:	
		uciekiniery z placówek	popętnienie czynu karalnego
2002	8 355	624	7 731
2003	7 854	522	7 332
2004	7 858	685	7 173
2005	7 704	676	7 028
2006	7 841	644	7 197
2007	7 624	753	6 871
2008	6 766	853	5 913
2009	6 982	1 085	5 897
2010	6 823	871	5 952

Źródło: Komenda Główna Policji, Policyjny System Statystyki Przeszłości „TEMIDA”.

6. Dzieci cudzoziemskie

„Dzieci cudzoziemskie bez opieki” to termin, który oznacza małoletnich, którzy bez opieki rodziców lub prawnych opiekunów przebywają poza terytorium swojego kraju. Jest to szczególna grupa dzieci, które trafiają do opieki zastępczej. Poza oczywistymi potrzebami opiekuńczo-wychowawczymi, jakie są wspólne wszystkim dzieciom, koniecznością zapewnienia edukacji, ochrony zdrowia, nauki języka, konieczne jest zapewnienie tym dzieciom praw jednakowych z prawami dzieci polskich.

Wraz z otwarciem granic obserwuje się dużo większą ruchliwość społeczną, do Polski przyjeżdża coraz więcej cudzoziemców, zarówno obywateli Unii Europejskiej, jak spoza Unii. Dzieci cudzoziemskie, które wymagają opieki trafiają tu albo z powodu braku dostatecznej opieki, porzucenia, nieporadności rodziców, albo są to młodzi uchodźcy, którzy poszukują schronienia w Polsce, albo — co jest częstsze — mają plany przedostania się z Polski do krajów Europy Zachodniej.

Według statystyk GUS, w roku 2008 w placówkach opiekuńczych przebywało 51, a w rodzinach zastępczych 76 dzieci cudzoziemskich, w roku 2009 — odpowiednio w placówkach 62, a w rodzinach zastępczych 77 dzieci. Według informacji podawanych przez Wydział Polityki Społecznej Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego, w roku 2010 było takich dzieci 109 (50 w placówkach i 59 w rodzinach). Najczęściej są to dzieci z Rumunii, Rosji, Wietnamu, Ukrainy, rzadziej z Chorwacji, Bułgarii, Mołdawii, Armenii, Mongolii, Gruzji, Słowacji, Białorusi. Większość tych dzieci nie ma uregulowanego statusu prawnego (w latach 2008 i 2009 dotyczyło to 1/3 dzieci cudzoziemskich w opiece zastępczej). Niektóre z nich urodziły się w Polsce, są tu od wielu lat, związały się ze swymi opiekunami, poznały język polski i to właśnie nasz kraj traktują jak swoją ojczyznę.

Najważniejszym problemem jest zalegalizowanie pobytu tych dzieci na terenie Polski. Procedury uzyskania zezwolenia na pobyt czy uzyskania obywatelstwa nie są łatwe, a dla wielu z nich niemożliwe do przejścia z powodu braku odpowiednich dokumentów i braku osób, które mogłyby je reprezentować w takich sprawach. Długotrwałe są też opiekuńcze procedury sądowe — tryb zabezpieczenia (z założenia okresowy) trwa niekiedy wiele lat, do osiągnięcia pełnoletniości. A potem pojawiają się kolejne trudności w procesie usamodzielnienia tych wychowanków — trudności w uzyskaniu mieszkania i pracy. Dlatego ułatwienie procedur związanych z możliwością zalegalizowania pobytu tej grupy dzieci jest palącą potrzebą. Właściwe rozpoznanie potrzeb, sytuacji rodzinnej oraz zabezpieczenie prawne dzieci cudzoziemskich przybywających do Polski oraz możliwości szybkiego udzielenia pomocy to też ochrona przed procederem handlu dziećmi.

Mówią dzieci

Od 2 miesięcy do naszej klasy chodzi chłopiec z Czech. Jest trochę dziwny, tak inaczej wygląda. Może byśmy go polubili, tylko że on się do nas wcale nie odzywa, bo nie zna za dobrze polskiego. — Marta, 9 lat.

Z telefonów i maili do Telefonu Zaufania dla Dzieci i Młodzieży 116 111

1 EUROCHILD (2010), *Children in alternative care. National Surveys*, 2. wydanie.

2 Obliczenia na podstawie informacji statystycznych GUS oraz sprawozdań Wydziału Statystyki Ministerstwa Sprawiedliwości.

3 GUS (2010), *Pomoc społeczna. Infrastruktura, beneficjenci, świadczenia w roku 2009*, s. 28.

4 *Ibidem*.

5 Andrzejewski M. (red.) (2006), *Rodziny zastępcze — problematyka prawna*, Toruń: Dom Organizatora.

6 Dane statystyczne według Sprawozdań Wydziału Statystyki Ministerstwa Sprawiedliwości.

7 Na podstawie sprawozdań Ministerstwa Sprawiedliwości.

8 www.policja.pl/palm/pol/229/4649/Poszukiwanie_osob_zaginionych.html

9 Organizacja parasolowa zrzeszająca 23 organizacje pozarządowe z 16 krajów UE oraz Szwajcarii. Łączą je wspólne cele: zapobieganie zaginięciom i/lub wykorzystaniu seksualnemu dzieci. Członkiem MCE w Polsce jest Fundacja Itaka — www.missingchildreurope.eu

10 www.nieuciekaj.pl

11 www.nieuciekaj.pl

12 Zgodnie z art. 40 § 7 ustawy z dnia 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich, Dz. U. z 2002 r. Nr 11, poz. 109.